

POSTANOWIENIE

29 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

na posiedzeniu niejawnym 29 kwietnia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa J.L.
przeciwko T. S.A. w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej J.L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 27 listopada 2023 r., VI ACa 563/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
 - 2) nie obciąża skarżącego kosztami postępowania**
- kasacyjnego**

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 listopada 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie z powództwa J.L. przeciwko T. S.A. w W. o zapłatę, na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 sierpnia 2021 r., zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji: w punkcie pierwszym w ten sposób, że powództwo oddalił (pkt I.1), w punkcie trzecim w ten sposób, że odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej (pkt I.2); odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego (pkt II).

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zaskarżając to orzeczenie w całości oraz wnosząc o jego uchylenie w całości i

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód wskazał, że w sprawie występują zagadnienia prawne, które skarżący sformułował w postaci następujących pytań:

- 1) czy w kontekście badania odpowiedzialności zawodowego pełnomocnika (adwokata) przesłanką odpowiedzialności za szkodę (art. 471 § 1 k.c.) może być skutek nienależytego wykonania zobowiązania poprzez zamknięcie możliwości dochodzenia przez jego mocodawcę praw przed Sądem Najwyższym oraz Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu, jako naruszenie konstytucyjnego prawa do dochodzenia sprawiedliwości przed Sądem wyższej instancji, tj. gwarancji wynikającej z art. 176 Konstytucji RP w świetle zarzutu przedawnienia podniesionego przez prokuratora?;
- 2) czy sąd w toku postępowania o zasądzenie odszkodowania z tytułu odpowiedzialności zawodowego pełnomocnika (adwokata) powinien badać przesłanki podnoszenia przez prokuratora w toku postępowania o zasądzenie roszczeń z art. 552 k.p.k. zarzutu przedawnienia oraz uznać go, w realiach prawnych zarzutu przedawnienia, jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) - zasadą równości wobec prawa, równego traktowania obywateli przez organy władzy publicznej oraz jako działanie pozostające w opozycji do podstawowych zasad wynikających z Konstytucji RP (art. 41 ust. 5) oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (art. 5 ust. 5), dla ustalenia wyniku postępowania odwoławczego, które nie zostało zainicjowane z uwagi na odrzucenie z powodu wniesienia apelacji przez pełnomocnika po terminie, a w konsekwencji ustalenia jego odpowiedzialności w świetle adekwatnego związku przyczynowego wynikającego z art. 361 k.c.”.

Pozwana złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną powoda, wnosząc o jej nieprzyjęcie do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm

przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wniesiona przez powoda nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a zarazem kwalifikowanym pismem procesowym o ściśle określonej przez ustawę treści. Sąd Najwyższy, rozpoznając ten nadzwyczajny środek zaskarżenia, nie jest trzecią instancją sądową, lecz działa w interesie publicznym (postanowienie SN z 27 stycznia 2009 r., V CSK 358/08), na rzecz Państwa jako dobra wspólnego (postanowienie SN z 11 lutego 2009 r., V CSK 388/08), jakkolwiek nie oznacza to braku indywidualnego interesu skarżącego w rozpoznaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a w konsekwencji także weryfikacji tego interesu (*gravamen*). Jednak przede wszystkim skarga kasacyjna ma służyć ochronie prawidłowego wykonywania (stosowania) prawa oraz jego jednolitej wykładni. Interes prywatny uwzględnia zaś tylko na tyle, na ile może się on stać podłożem zaspokojenia interesu ogólnego (zob. aktualne uwagi w postanowieniu SN z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99).

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy przewidziana w art. 398⁹ k.p.c. instytucja tzw. przedsądu, w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej (postanowienie SN z 12 marca 2024 r., I CSK 254/23).

Na etapie przedsądu Sąd Najwyższy ocenia wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz jego uzasadnienie. Wniosek ten stanowi element konstrukcyjny skargi odrębny od podstaw skargi i ich uzasadnienia, które są oceniane dopiero, gdy skarga kasacyjna zostanie przyjęta do rozpoznania.

Dla spełnienia wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. konieczne jest zawarcie w skardze kasacyjnej odrębnego wniosku o jej przyjęcie do

rozpoznania, zawierającego profesjonalny wywód prawny nawiązujący do wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. przesłanek przedsądu ze wskazaniem, które z nich występują w sprawie i z uzasadnieniem stanowiska skarżącego (postanowienie SN z 17 czerwca 2021 r., IV CSK 1/21).

Jako przyczynę kasacyjną mającą uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał występowanie w sprawie dwóch istotnych zagadnień prawnych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zagadnienie prawne powinno być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienie SN z 20 maja 2021 r., II CSK 132/21).

Takie zagadnienie powinno zostać sformułowane wraz z przytoczeniem argumentów prawnych świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 r., nr 1, poz. 11; z 7 czerwca 2005 r., V CKN 3/05; z 16 marca 2007 r., III CSK 34/07). Konieczne jest też wskazanie argumentów przekonujących o istotności zagadnienia (zob. postanowienie SN z 24 lipca 2007 r., IV CSK 207/07), możliwych kierunków interpretacyjnych (postanowienie SN z 14 listopada 2024 r., I CSK 3078/23) oraz własnego stanowiska skarżącego (postanowienie SN z 30 stycznia 2023 r., I CSK 2599/22). Ponadto, ma to być zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa (postanowienia SN: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 11 lutego 2009 r., V CSK 388/08).

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia przedstawionego przez powoda, wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zmierza do stwierdzenia, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej ma być już samo pozbawienie możliwości skorzystania z określonych środków prawnych na skutek zaniedbania, którego dopuścił się

profesjonalny pełnomocnik. Tymczasem strona skarżąca zdaje się tracić z pola widzenia okoliczność, iż odpowiedzialność odszkodowawczej na podstawie art. 471 k.c. wynika z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania z tego powodu szkody majątkowej (rzeczywistej lub w postaci tzw. utraconych korzyści) oraz musi występować adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Ciężar dowodu w zakresie wykazania wszystkich przesłanek spoczywa na podmiocie dochodzącym roszczenia odszkodowawczego.

Również drugie z zagadnień sformułowanych nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Analiza dotycząca badania przez sąd w procesie odszkodowawczym zasadności podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia, która to analiza (konieczność jej dokonania) jest przedmiotem przedstawionego przez skarżącego zagadnienia, została dokonana przez Sąd odwoławczy. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy byłoby zatem rozstrzygnięcie, w ramach merytorycznego rozpoznawania skargi kasacyjnej, czy dokonanie takiej analizy jest konieczne. Odpowiedź pozytywna potwierdziłaby słuszność stanowiska Sądu odwoławczego, który uznał za zasadne dokonanie takiej analizy, a odpowiedź negatywna nie uzasadniałaby uchylecia zaskarżonego wyroku z uwagi na niewykazanie przez powoda szkody na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pełnomocnika procesowego reprezentującego powoda w postępowaniu o zapłatę zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Ponadto nie jest możliwe udzielenie uniwersalnej odpowiedzi na pytanie, czy w każdej tego rodzaju sprawie co sprawa niniejsza, sąd, oceniając zasadność roszczenia odszkodowawczego dochodzonego od pełnomocnika procesowego, powinien automatycznie uznawać, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez prokuratora w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 552 k.p.k. i n. stanowi nadużycie prawa. Ocena takiego zarzutu ze swej istoty wymaga bowiem oceny całokształtu okoliczności danej sprawy (zob. np. wyroki SN: z 26 kwietnia 2023 r., II CSKP 1375/22 i z 20 listopada 2024 r., II CSKP 1092/22). W konsekwencji wykluczone jest przyjęcie stanowiska, że w każdej sprawie prowadzonej na

podstawie art. 552 k.p.k. i i n. zgłoszenie przez prokuratora zarzutu przedawnienia należałoby oceniać jako nadużycie prawa.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji wskazał, iż z uwagi na konieczność oceny, czy apelacja oparta na zarzucie naruszenia art. 5 k.c., gdyby została wniesiona z zachowaniem ustawowego terminu, miałaby realne szanse na jej uwzględnienie, biorąc pod uwagę stan prawny i orzecznictwo dotyczące art. 555 k.p.k. ukształtowane w okresie wniesienia apelacji. Już z tego względu bezprzedmiotowe było odwoływanie się przez Sąd Okręgowy do nowelizacji przepisu art. 555 k.p.k. dokonywanych w latach 2013 - 2016. W orzecznictwie sądów powszechnych z tego wcześniejszego okresu, przy założeniu, że pełnomocnik działał z należytą starannością, dominował pogląd, że konstytucyjny charakter prawa do żądania zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne pozbawienie wolności lub zatrzymanie, nie zwalnia uprawnionych z obowiązku respektowania przepisów regulujących sposób realizacji tego prawa, poczynawszy od terminowego zgłoszenia żądania, które ulega przedawnieniu po upływie określonego terminu, a także podjęcia ciężaru dowodzenia tegoż roszczenia, zaś kwestionowanie natomiast jedynie słuszności określonego przez ustawodawcę terminu przedawnienia oraz powierzchowna i pobieżna próba wykazania, że termin ten winien być znacznie dłuższy i „został bezzasadnie skrócony” w porównaniu do innych przepisów wskazanych w kodeksie cywilnym (art. 416 k.c. i 442 1 § 1 k.c.) i winien wynosić 3 lata, wykracza poza poprawnie skonstruowane zarzuty apelacyjne i że w wypadku podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia ustalenie przez sąd, iż niedotrzymania przez żądającego odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie terminu określonego w art. 555 k.p.k. nie usprawiedliwiają żadne wyjątkowe okoliczności, powoduje oddalenie żądania, zaś do wyjątkowych okoliczności, o których mowa w art. 555 k.p.k., można zaliczyć długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek z sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, choroba psychiczna, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 sierpnia 2012 r. II AKa 261/12). W rozpoznawanej sprawie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mógł prowadzić do uznania apelacji za

zasadną podkreślany przez Sąd Okręgowy fakt, że powód nie został pouczony o możliwości złożenia wniosku o przyznanie zadośćuczynienia, nie jest to bowiem okoliczność, która uniemożliwiała powodowi skorzystanie z uprawnienia do dochodzenia zadośćuczynienia. Jak podkreślono dalej w uzasadnieniu, „należy bowiem zwrócić uwagę na zeznania powoda złożone (...) przed Sądem Okręgowym w Warszawie w dniu 3 grudnia 2009 r., w których powód stwierdził, że mniej więcej po roku od opuszczenia aresztu odbył konsultację telefoniczną z adwokatem, z której dowiedział się o terminie do składania wniosku o przyznanie zadośćuczynienia”. Powód opuścił areszt w styczniu 2000 r., wskazana rozmowa odbyła się na początku 2001 r., wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia powód złożył 14 stycznia 2003 r. Jak wynika z ustaleń Sądu, powód ani w składanych w 2009 r. zeznaniach, ani w toku postępowania w sprawie VIII Ko 170/09 nie wskazał na żadne okoliczności wyjątkowe, które uniemożliwiałyby mu wystąpienie z żądaniem w 2001 czy 2002 r.”. Nie można zatem uznać, iż okoliczności te mogą stanowić podstawę do uznania, że w tym zakresie występuje istotne zagadnienie prawne, które ma walor nie tylko istotny dla skarżącego dla oceny prawidłowości oceny jego żądań przez Sądy *meriti* (co w istocie zmierzałoby do uczynienia Sądu Najwyższego kolejną instancją odwoławczą, a nie temu służy instytucja skargi kasacyjnej), ale także wymiar uniwersalny, tj. znaczenie prawne w wymiarze abstrakcyjnym.

W tych okolicznościach przedstawiona argumentacja w ramach uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie daje podstaw do jej uwzględnienia.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać powoda kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[a.]